

Praktyka wakacyjna w Górnej Austrii

Wróciłam z nowymi umiejętnościami...



Już czwarty rok z rzędu studenci ostatnich lat kierunku lekarskiego GUMed mogli odbyć miesięczną wakacyjną praktykę lekarską w gościnnych austriackich szpitalach.

Było to możliwe dzięki współpracy Lions Club Gdańsk Neptun z Lions Club Pollheim w Górnej Austrii. W 2012 roku z tej okazji skorzystało 4 studentów, w roku 2013 – 2 studentów, w roku 2014 – aż 8 studentek, a w roku 2015 także 8 studentek i studentów. Głównym miejscem praktyk był kompleks szpitalny Klinikum Wels-Grieskirchen. Jest to pełnoprofilowy, wielospecjalistyczny szpital działający w systemie publicznej ochrony zdrowia, liczący 1 227 łóżek w 30 oddziałach i instytutach. Zatrudnia 3 500 osób, w tym 490 lekarzy i 1 600 pielęgniarek! Rocznie hospitalizowanych jest około 75 000 pacjentów, udziela się porad ambulatoryjnych 240 000 pacjentom, przeprowadza około 30 000 operacji chirurgicznych i odbiera około 2 300 porodów. Szpital zapewnia wszechstronne usługi szpitalne populacji około 300 000 mieszkańców, a jego roczny budżet wynosi około 314 mln euro. Szpital ten służy jako *teaching hospital* dla 4 uniwersytetów: w Wiedniu, Innsbrucku, Graz i uniwersytetu prywatnego Paracelsus Medical University w Salzburgu. Klinikum Wels-Grieskirchen to największy szpital w Górnej Austrii. Ma dwie lokalizacje – 932 łóżka w 50 tys. mieście Wels i 220 łóżek w niedużym mieście Grieskirchen.

Nasi studenci odbywali praktykę w trzech, położonych dość blisko siebie miastach – 3 osoby w szpitalu w Wels, 3 osoby w Szpitalu św. Elżbiety w Linz i 2 osoby w szpitalu w Steyr. Koszty pobytu studentów w Austrii sponsorowane były w głównej mierze przez Lions Club Wels-Pollheim. Ze strony austriackiej inicjatorem i głównym organizatorem praktyk jest były Horst Kirchgatterer, dyrektor Międzynarodowego Stowarzyszenia Klubów Lions, prywatnie emerytowany dyrektor banku, którego syn jest lekarzem. To jedna z form praktycznej realizacji hasła *Służymy*, które przyświeca Klubom Lions na całym świecie.

W minionym roku, jak i w latach poprzednich, nasi studenci wracali bardzo zadowoleni z tych praktyk, nie tylko pod względem zawodowym, ale też byli pod wielkim wrażeniem okazywanej gościnności i opieki ze strony gospodarzy. Tak też było i w roku 2015, o czym najlepiej świadczą publikowane poniżej relacje studentów.

prof. Wiesław Makarewicz,
Lions Club Gdańsk Neptun



Po lunchu, na który zaprosił studentów zagranicznych odbywających praktyki w Austrii burmistrz miasta Wels dr Peter Koits (stoi pośrodku). Po prawej stronie (w pozycji klęczącej) nasz opiekun Horst Kirchgatterer

Karol Pograniczny (V rok, szpital w Wels)

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za możliwość odbycia praktyki studenckiej w Szpitalu Klinikum Wels w Austrii. Praktyka odbywała się w wakacje, od 3 do 28 sierpnia 2015 r. [...] Członkowie miejscowego Lions Club sprawili, że przez cały okres trwania praktyk czułem, że był to owocnie spędzony czas, obfitujący w nowe, ciekawe znajomości i doświadczenia. Chciałbym podkreślić, że sama organizacja mojego pobytu na miejscu zasługuje na szczególne wyróżnienie, ponieważ członkowie Klubu zadbał o każdy szczegół, poczynawszy od zakwaterowania po przeróżne spotkania czy kolacje organizowane specjalnie dla nas, praktykantów z Polski i innych europejskich krajów. Czuliśmy się wyróżnieni tym, że członkowie Klubu Lions poświęcili nam swój prywatny czas, abyśmy dobrze czuli się w ich kraju i miło spędzili ten miesiąc. Chciałbym również podziękować za przyznane mi stypendium oraz za pokrycie kosztów mieszkania i utrzymania. Bez tej pomocy, nie mógłbym pozwolić sobie na taki wyjazd. Uważam, że jest to bardzo duża szansa dla polskich studentów na poznanie kultury pracy w innym kraju, obyczajów Austriaków, jak również podszkolenie języka niemieckiego i poznanie ciekawych ludzi. Wiele się również nauczyłem podczas pracy ▶▶



► w szpitalu, szczególnie dzięki operacjom i zabiegom, przy których miałem szansę asystować. Mogę śmiało stwierdzić, że wyjazd był pod każdym względem bardzo udany i chciałbym szczerze polecić każdemu studentowi, aby skorzystał z szansy, jaką oferuje Lions Club. To było z pewnością niezapomniane przeżycie.

Cezary Rydz (V rok, szpital w Wels)

Zdecydowałem się odbyć praktykę na oddziale okulistyki oraz ginekologii. Na każdym z oddziałów spędziłem po 2 tygodnie. Praca obu oddziałów była zorganizowana podobnie. Na każdym oddziale codziennie o godzinie 7:05 odbywała się odprawa, na której lekarz dyżurny relacjonował przebieg dyżuru nocnego, a następnie prezentowano oraz omawiano kłopotliwe przypadki kliniczne. Często podczas porannych omówień odbywały się także krótkie seminaria dla lekarzy w trakcie specjalizacji. Następnie w zależności od przydzielonych mi zadań udawałem się do poradni lub na blok operacyjny, gdzie mogłem asystować (ginekologia) lub obserwować na monitorze (okulistyka) przebieg zabiegów operacyjnych. Bardzo ciekawym punktem praktyki była możliwość zobaczenia od kuchni zabiegu z wykorzystaniem robota da Vinci. Lekarz prowadzący dokładnie wytłumaczył nam działanie robota oraz zabiegi, przy jakich się go wykorzystuje. Praktyka w szpitalu w Wels była możliwa dzięki wsparciu Klubu Lions w Wels oraz pana Horsta Kirchgatterera, który wspaniale ugościł nas w Austrii. Oprócz pracy w szpitalu, wielokrotnie spotykaliśmy się z członkami Klubu

Lions na obiadach, kolacjach oraz wycieczkach krajoznawczych, które nam przybliżyły zwyczaje panujące w Austrii. Miesiąc, który spędziłem w Austrii, będę wspominał bardzo miło ze względu na gościnność oraz możliwości połączenia obowiązkowej praktyki z pięknymi wakacjami.

Anna Zarazińska (V rok, szpital w Steyr)

Już w dniu przyjazdu, niezwykle ciepło i gościnnie, zostałam podjęta przepyszny obiadem przez państwo Wolfgang i Edith Kropf z Klubu Lions w Steyr. Drugiego dnia pobytu miałam okazję poznać pana Horsta Kirchgatterera, pomysłodawcę i realizatora projektu, dzięki któremu ja oraz moi koledzy, a wcześniej inni studenci Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego odbyliśmy praktyki wakacyjne w Górnej Austrii. [...] Zarówno ordynator oddziału ginekologii i położnictwa profesor Herman Einzelsberger, jak i cały zespół lekarzy, pielęgniarek i położnych przyjął mnie niezwykle ciepło, co sprawiło, że każdego dnia chętnie podejmowałam się powierzonych mi zadań.

Były to niezapomniane i owocne tygodnie, podczas których brałam udział w procesie diagnostycznym oraz leczniczym, zarówno na oddziale położniczym oraz ginekologicznym, jak i w poradni przyszpitalnej. Wykorzystując posiadane już wiadomości, umożliwiono mi poszerzenie wiedzy medycznej oraz nabycie doświadczenia w pracy z pacjentkami. Mogłam również sprawdzić i udoskonalić swoją znajomość języka niemieckiego w bezpośrednim kontakcie z osobami niemieckojęzycznymi. Jednocześnie dialekt, jakim posługują się tamtejsi mieszkańcy, był wyzwaniem. Jednak otwartość i życzliwość, jaką mi okazano, przyspieszała i ułatwiała zrozumienie lokalnego dialektu.

Były to wspaniałe słoneczne 4 tygodnie w pięknym Steyr, w czasie których odwiedziłam Salzburg oraz Bad Ischl razem z niezwykle życzliwymi Horstem i Ullą Christian, a także Traunsee, Attersee, zespół klasztorny w Sankt Florian, Linz oraz Wiedeń. Miałam zaszczyt gościć w zamku Roseneeg podczas corocznych koncertów muzyki klasycznej i ubrana w tradycyjny austriacki kobiecy, ludowy strój – *dirndl*, wysłuchać recitalu gości ze Stanów Zjednoczonych, studentów słynnej The Juilliard School. Podczas tego wieczoru poznałam także doktora Erwina Rezanka oraz jego żonę Evę, których



Na wycieczce do Steyr



Horst Kirchgatterer (w środku) ze studentami

życzliwość oraz gościnność były ujmujące i zostaną na długo zapamiętane.

Czas spędzony w Austrii uważam za niezwykle przygodę i zarazem ważną część mojej edukacji. Wróciłam z nowymi umiejętnościami, wiedzą medyczną oraz przekonaniem, jak ważna jest międzynarodowa oraz międzypokoleniowa wymiana doświadczeń. Dziękuję za daną mi szansę.

Michał Czechowski, (VI rok, szpital w Wels)

Każdy z nas miał możliwość wyboru oddziału, na którym chciałby odbyć praktykę. Ja wybrałem chirurgię plastyczną i ogólną w Klinikum Wels-Grieskirchen. Szpital w Wels jest bardzo dużą i nowoczesną placówką, która wyróżniała się na tle niewielkiego miasteczka. Od pierwszego dnia praktyk wszyscy byli bardzo życzliwi i pomocni. Lekarze starali się przekazać mi jak najwięcej wiedzy teoretycznej i praktycznej. Poproszono mnie również o przygotowanie prezentacji na szkolenie związane z chirurgią plastyczną. Codziennie miałem okazję asystować przy zabiegach, pod okiem specjalistów nabyłem wiele nowych umiejętności, które pozwalano mi wykorzystywać podczas pracy na bloku operacyjnym. Jednym z niezwykle doświadczeń była styczność z systemem chirurgicznym da Vinci.

Mieliśmy również dużo czasu na rozrywkę i zwiedzanie Austrii. Horst Kirchgatteter utrzymywał z nami ciągły kontakt. Zaplanowano nam wiele atrakcji: wycieczki po Wels i okolicach, muzea, koncerty, spotkania Klubów Lions, restauracje



z tradycyjnymi austriackimi daniami oraz wiele innych. Wszyscy Lioni bardzo ciepło nas przyjęli. Szybko schodzili z oficjalnego tonu i często rozmawialiśmy jak dobrzy przyjaciele. Wolny czas wykorzystywaliśmy również na podróże i poznawanie austriackiej kultury we własnym studenckim gronie. Czekaliśmy na nas Salzburg, Linz, Steyr, Wiedeń czy przepiękne Hallstatt oraz Ödsee.

Cały wyjazd uważam za bardzo udany. Dano nam możliwość zapoznania się z pracą lekarza w innym państwie, zdobycia doświadczenia i umiejętności, które będą niezwykle przydatne w naszej przyszłej karierze. Nawiązaliśmy wiele znajomości i poznaliśmy ciekawą kulturę Górnej Austrii. ■

Widok na Steyrdorf oraz Tabor – malowniczą starą część miasta z mostu u zbiegu rzek Enns i Steyr



Studentki Anna Zarazińska (z lewej) i Agata Soczyńska w tradycyjnych austriackich strojach – dirndl oraz Wolfgang Kropf, opiekun z ramienia Klubu Lions w Steyr, podczas charytatywnego koncertu w zamku Roseneeg



Studentki Anna Zarazińska (z lewej) i Agata Soczyńska z właścicielką zamku Roseneeg

Nowe miejsce Sekcji Informacji i Promocji



Sekcja Informacji i Promocji GUMed już w nowej siedzibie! Można nas znaleźć w pokoju nr 3 na parterze rektoratu. To tu znajduje się m.in. centrum dowodzenia Dni Otwartych, Medycznego Dnia Nauki i Pikniku na Zdrowie. W nowym miejscu jest także sklepik dr Gadżet, do którego zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8-15. ■